

Sygn. akt II Ca 1150/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Urszula Wynimko
Sędziowie:	SSO Bogusław Suter SSR del. Bożena Sztomber (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Bagieńska

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku W. S. (1)

z udziałem W. S.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 13 września 2013 r. sygn. akt II Ns 2694/13

postanawia:

oddalić apelację.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. S. (1) początkowo wnosił o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym w dniu (...) r. M. S. na mocy testamentu z dnia 26 lipca 1977 r. Na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2013 r. zmodyfikował wniosek i zażądał zmiany prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 31 stycznia 1983 r., sygn. akt II Ns 1561/82 w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po M. S. poprzez stwierdzenie, że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne nabyli w udziałach po 1/2 części syn W. S. (1) i żona W. S. (2).

Uczestnik postępowania W. S. wniósł o oddalenie wniosku.

Postanowieniem z dnia 13 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił wniosek (pkt I) i stwierdził, że zainteresowani ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (pkt II).

Sąd I instancji ustalił, że postanowieniem z dnia 31 stycznia 1983 roku, sygn. akt II Ns 1561/82 Sąd Rejonowy w Białymstoku stwierdził, że spadek po M. S. zmarłym dnia (...) roku we wsi Ł., ostatnio stale zamieszkałym we wsi Ł., na podstawie ustawy nabyli żona W. S. (2), syn W. S., syn W. S. (1), każde w 1/3 części, z tym, że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne położone we wsi Ł. dziedziczy z mocy ustawy żona W. S. (2) w całości.

Powołując się na treść art. 679 § 1 – 3 k.p.c. Sąd ten wskazał, iż nie budziło wątpliwości, że wnioskodawca W. S. (1) był uczestnikiem postępowania w sprawie o sygn. akt II Ns 1561/82. Postępowanie to zostało wszczęte na wniosek W. S. z dnia 20 grudnia 1982 roku. Wprawdzie jako uczestnicy postępowania w piśmie wszczynającym postępowanie zostali wskazani W. S. (2) i W. S. (3), to jednak bez wątpienia, W. S. pomylił się wpisując imię brata - W., zamiast W.. W piśmie tym bowiem żądał, aby po zmarłym M. S. spadek nabył syn W. S. (3), dołączając jednocześnie odpis skrócony aktu urodzenia W. S. (1), syna M. S.. Z akt sprawy o sygn. akt II Ns 1561/82 nie wynikało zaś, aby M. S. miał syna W.. Odpis wniosku został doręczony w dniu 14 stycznia 1983 roku uczestnikowi postępowania wskazanemu jako W. S. (3). Niewątpliwie pismo zostało skierowane do W. S. (1), jako że wysłane zostało na ówczesny adres zamieszkania W. S. (1). Jak wyjaśnił wnioskodawca, w 1982 roku mieszkał on w spadkowym gospodarstwie ojca, co potwierdził też uczestnik postępowania. Pismo zaś skierowane do W. S. (3) zostało doręczone pod ten sam adres, co Wierze S..

Sąd I instancji podkreślił, że już sam fakt, iż W. S. (1) został doręczony odpis wniosku świadczy o tym, że był on uczestnikiem postępowania w sprawie o sygn. akt II Ns 1561/82. Zgodnie bowiem z poglądem doktryny i orzecznictwa, przez uczestnictwo w postępowaniu, o którym mowa w art. 679 k.p.c. należy rozumieć formalny udział w postępowaniu, a nie stopień aktywności, bierność, czy nawet całkowitą bezczynność zainteresowanego w sprawie. Jak wynikało z akt sprawy w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po M. S., W. S. (1) nie tylko był doręczony odpis wniosku, ale również był on obecny na rozprawie w tym postępowaniu. W protokole rozprawy z dnia 31 stycznia 1983 roku wskazano, iż stawił się na nią wnioskodawca (W. S.) wraz z profesjonalnym pełnomocnikiem oraz uczestnicy postępowania osobiście. Biorąc pod uwagę to, iż w sprawie o sygn. akt II Ns 1561/82 było jedynie dwóch uczestników postępowania, należało przyjąć, iż na rozprawie z dnia 31 stycznia 1983 roku stawili się W. S. (2) oraz W. S. (1). W przeciwnym bowiem wypadku Sąd nie używałby liczby mnogiej, wskazując na stawiennictwo uczestników postępowania.

Powyższy dowód wskazujący na to, iż W. S. (1) był uczestnikiem postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po M. S., dopełniały zeznania uczestnika niniejszego postępowania W. S., który wskazał, że jego brat W. S. (1) był obecny na rozprawie w sprawie o sygn. akt II Ns 1561/82. Sąd zwrócił uwagę, że również zeznania samego wnioskodawcy nie przeczą faktowi, iż był on uczestnikiem postępowania w sprawie o sygn. akt II Ns 1561/82. Zeznał on wprawdzie, że nie był obecny na sprawie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po ojcu (następnie podał, iż nie pamięta czy był obecny na przedmiotowej rozprawie). Jednak nie wskazał, aby odpis wniosku, wszczynającego sprawę o sygn. akt II Ns 1561/82 nie został mu doręczony, a na dodatek podniósł, iż żądanie o stwierdzenie nabycia spadku pisali razem (w domyśle: z bratem i matką).

Twierdzeniom wnioskodawcy, iż nie był on na rozprawie z dnia 31 stycznia 1983 roku, Sąd nie dał mu wiary. Jego słowa były sprzeczne ze spójnymi i logicznymi zeznaniami W. S. (1), a także wnioskami płynącymi z analizy akt sprawy o sygn. akt II Ns 1561/82.

Sąd I instancji zaznaczył, że wnioskodawca W. S. (1) wnosił początkowo o stwierdzenie nabycia spadku po M. S. na mocy testamentu z dnia 26 lipca 1977 roku. Testament ten został ogłoszony i otwarty w dniu 14 czerwca 2013 roku w sprawie o sygn. akt II Ns 2693/13. Następnie podał, iż zmienia żądanie, albowiem przedmiotowy testament nie odpowiada formie testamentu alograficznego, ani też własnoręcznego.

Wobec zeznań zainteresowanych, a także mając na względzie podpisy znajdujące się pod treścią przedmiotowego testamentu, Sąd Rejonowy przyjął, iż wnioskodawca, będący uczestnikiem postępowania w sprawie o sygn. II Ns 2693/13, mógł powołać fakt istnienia dokumentu zawierającego rozrządzenia na wypadek śmierci M. S. podczas wskazanego postępowania. Przy czym, nawet jeżeli by przyjął, iż W. S. (1) z jakichś powodów nie mógł powołać przed Sądem faktu istnienia testamentu, to mając na względzie jego twierdzenia, iż znalazł ten testament 1,5 –

2 lata temu, nie mógłby żądać zmiany postanowienia na podstawie tego dokumentu. Złożenie bowiem wniosku inicjującego postępowanie na podstawie art. 679 k.p.c. nie jest ograniczone w czasie tylko dla tych zainteresowanych, którzy nie byli uczestnikami postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem o stwierdzeniu nabyciu spadku. Natomiast ten, kto był uczestnikiem, może to uczynić w terminie jednego roku od dnia, w którym uzyskał możliwość wskazania podstawy uzasadniającej dokonanie zmiany postanowienia, jeżeli nie mógł jej powołać w trakcie postępowania spadkowego. Uchybienie terminowi albo zaniechanie wskazania podstawy uzasadniającej zmianę lub przyczyn nie pozwalających przedstawić jej w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku prowadzi do oddalenia wniosku.

Sąd wskazał, że W. S. (1) na rozprawie z dnia 27 sierpnia 2013 roku, zmodyfikował wniosek i zażądał zmiany prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 31 stycznia 1983 roku, sygn. akt II Ns 1561/82 w części dotyczącej dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Przedłożył przy tym dokument świadczący, iż posiada wykształcenie rolnicze. Zeznał, że w chwili śmierci ojca pracował w spadkowym gospodarstwie rolnym, a okoliczność te przyznał uczestnik postępowania. Podniósł jednak, iż wnioskodawca mógł wskazać, że posiada uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w postępowaniu o sygn. akt II Ns 1561/82.

W ocenie Sądu Rejonowego, choć nie budziło wątpliwości, iż wnioskodawca posiadał wykształcenie rolnicze, a także, iż pracował w spadkowym gospodarstwie rolnym w chwili śmierci M. S., to na fakt ten mógł się powołać w postępowaniu w sprawie o sygn. akt II Ns 1561/82, w którym był nie tylko formalnym uczestnikiem, ale również brał udział w rozprawie z dnia 31 stycznia 1983 roku. Okoliczności tej jednakże nie podniósł przed Sądem w tymże postępowaniu. Ponadto, na rozprawie z dnia 31 stycznia 1983 roku, W. S. w zapewnieniu spadkowym podał, iż uprawnioną do dziedziczenia gospodarstwa rolnego jest jedynie W. S. (2). Obecni na wskazanej rozprawie uczestnicy postępowania potwierdzili zapewnienie. Biorąc pod uwagę, iż w sprawie tej było jedynie dwóch uczestników postępowania, nie budziło wątpliwości, iż W. S. (1) był jednym z nich. Uczestnik postępowania wyjaśnił, iż wraz z bratem zrzekli się spadku na rzecz matki, co wyjaśniało, dlaczego W. S. (1) nie przyznał się na rozprawie z dnia 31 stycznia 1983 roku do posiadania uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, jednak w żadnym wypadku nie uzasadniało możliwości żądania zmiany prawomocnego postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po M. S. na podstawie art. 679 k.p.c.

Sąd I instancji oddalił żądanie wnioskodawcy o przesłuchanie świadków J. S. i I. T. na okoliczność, iż W. S. (1) pracował w spadkowym gospodarstwie rolnym, a także świadka L. S. na okoliczność braku udziału W. S. (1) w sprawie o sygn. akt II Ns 1561/82, wskazując, iż okoliczność, czy wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym, wchodzącym w skład spadku po M. S., nie miała znaczenia w świetle faktu, iż mógł on powołać się na swoje uprawnienia do dziedziczenia tego typu majątku w postępowaniu o sygn. akt II Ns 1561/82. Z kolei fakt, iż W. S. (1) był uczestnikiem postępowania w sprawie o sygn. akt II Ns 1561/82 Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie akt wskazanej sprawy. Ponadto, wystarczającymi, aby uzupełnić wnioski płynące z akt sprawy w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po M. S. były zeznania stron postępowania.

W tym stanie rzeczy wniosek podlegał oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- 1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że W. S. (1) brał udział w postępowaniu sądowym w sprawie sygn. akt II Ns 1561/82 Sądu Rejonowego w Białymstoku o stwierdzenie praw do spadku, gdy z jego oświadczenia wynika, że nie brał udziału w tym postępowaniu,***
- 2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż W. S. (1) został zawiadomiony o rozprawie przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w sprawie sygn. akt II Ns 1561/82 i brał w niej udział, gdy wezwanie było wysłane***

na nazwisko W. S. (3), wnioskodawca nie odebrał wezwania oraz na rozprawie nie wskazał okoliczności faktycznych, które skutkowałyby stwierdzeniem na jego rzecz praw do dziedziczenia gospodarstwa rolnego,

3. obrazę art. 217 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka L. S., który miał znaczenie w związku z twierdzeniami wnioskodawcy o braku jego uczestnictwa w sprawie sygn. akt II Ns 1561/82.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku, ewentualnie, o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku.

Odpowiedź na apelację złożył uczestnik postępowania, wnosząc o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy i Sąd Okręgowy w pełni te ustalenia podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługiwała także ocena Sądu I instancji, iż w tych okolicznościach wnioskodawca nie mógł skutecznie domagać się wzruszenia prawomocnego orzeczenia wydanego w sprawie o sygn. akt II Ns 1561/82 z uwagi na brak zaistnienia niezbędnych ku temu przesłanek ustawowych.

Wbrew argumentacji skarżącego, Sąd Rejonowy wnikliwie zbadał wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i przy tym trafnie skoncentrował się głównie na analizie akt sprawy II Ns 1561/82 Sądu Rejonowego w Białymstoku o stwierdzenie nabycia spadku po M. S.. Mając na uwadze wywoły Sąd I instancji nie mogło budzić żadnej wątpliwości, że w tamtej sprawie doszło do omyłkowego wskazania w treści wniosku imienia syna spadkodawcy i była to omyłka o charakterze oczywistym. Należy przypomnieć, że obowiązkiem sądu w każdym tego typu postępowaniu jest zbadanie, czy ma miejsce dziedziczenie z testamentu, czy w ustawy oraz ustalenie kręgu spadkobierców. Gdyby zatem W. S. (1) nie brał udziału w postępowaniu w sprawie sygn. akt II Ns 1561/82, jak obecnie twierdzi, a uczestnikiem tego postępowania była osoba trzecia – W. S. (3), to w świetle zapewnienia złożonego przez W. S., z którego jednoznacznie wynikało, że do grona spadkobierców ustawowych należy syn W. S. (1), Sąd Rejonowy prowadzący postępowanie w sprawie sygn. akt II Ns 1561/82 podjąłby stosowne czynności związane z uzupełnieniem kręgu zainteresowanych.

Wskazać trzeba, że w sprawie sygn. akt II Ns 1561/82 pomimo, iż we wniosku jako syna i spadkobiercę M. S. wskazano W. S. (3), to jednak do tegoż wniosku dołączono prawidłowy odpis skrócony aktu urodzenia, który dotyczył osoby W. S. (1). Zawiadomienie o rozprawie zostało wprawdzie wysłane na personalia W. S. (3), jednakże przesłano je na adres wskazany we wniosku, pod którym bez wątpliwości w tym okresie zamieszkiwał W. S. (1). Co więcej, adresat osobiście pokwitował odbiór przesyłki z Sądu.

Kolejną istotną okolicznością właściwie ocenioną przez Sąd I instancji było to, iż na rozprawie jaka odbyła się w dniu 31 stycznia 1983 r. stawili się wszyscy zainteresowani, to jest wnioskodawca w tamtej sprawie W. S. oraz uczestnicy postępowania W. S. (2) i W. S. (1). Sąd odebrał od wnioskodawcy zapewnienie spadkowe i na tej podstawie ustalił, że jako spadkobiercy po M. S. pozostali żona oraz dwóch synów. W oparciu o takie ustalenia wydał orzeczenie w sprawie. Należy podkreślić, iż gdyby Sąd orzekający w tamtej sprawie nabrał jakichkolwiek wątpliwości co do tego, czy istnieje taka osoba jak W. S. (3) oraz czy jest zainteresowany, który nie bierze udziału w postępowaniu, a powinien w nim uczestniczyć, nie wydałby rozstrzygnięcia, lecz dokonywałby dalszych ustaleń w tym zakresie. Tymczasem wszyscy uczestnicy postępowania, którzy zostali wskazani we wniosku, byli obecni na sali sądowej podczas posiedzenia, a prawidłowo zawiadomiony W. S. (1) brał udział w tym postępowaniu, potwierdził złożone przez brata zapewnienie spadkowe, zaś po wydaniu orzeczenia nie odwoływał się od niego. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób skutecznie zarzucić Sądowi I instancji, iż dokonał błędnego ustalenia stanu faktycznego, jaki został opisany powyżej. Sąd Rejonowy wyczerpująco i logicznie uzasadnił, że wnioskodawca W. S. (1) brał udział w postępowaniu

w sprawie sygn. akt II Ns 1561/82, tym bardziej, że jak oświadczył sam skarżący, nie pamiętał już, jak przebiegało to postępowanie. Co więcej wnioskodawca wyjaśnił, że wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po ojcu sporządził wspólnie z bratem (k.29). Wymienione wyżej okoliczności tworzą zatem spójną całość, która zasługiwała na pełną aprobatę Sądu Odwoławczego.

Konsekwencją tak ustalonego stanu faktycznego niniejszej sprawy jest niewadliwy wniosek, iż wnioskodawca W. S. (1) nie mógł skutecznie domagać się zmiany prawomocnego orzeczenia, wydanego w poprzednim postępowaniu. Treść art. 679 § 1 k.p.c. nie pozostawia bowiem wątpliwości, że osoba, która była uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może żądać zmiany wydanego w takiej sprawie rozstrzygnięcia, gdy swe żądanie opiera na podstawie, której nie mogła powołać w tym postępowaniu. Ponadto, przepis ten ustanawia ograniczenie czasowe do wystąpienia z takim żądaniem – zainteresowany może go złożyć w terminie jednego roku od momentu, gdy dowiedział się o tej nowej okoliczności.

Jak trafnie przyjął Sąd I instancji, w przedmiotowej sprawie takich podstaw nie było. Testament, na który powoływał się wnioskodawca, był nieważny, lecz nawet gdyby był on ważny, to skarżący wskazywał, iż dowiedział się o tym dokumencie dużo wcześniej, aniżeli jeden rok od momentu złożenia wniosku. Jak wynikało z wyjaśnień uczestnika postępowania W. S., którym wnioskodawca nie zaprzeczył, W. S. (1) był obecny przy sporządzaniu testamentu przez spadkodawcę. Zeznał on również, że odnalazł dokument 1,5 roku do 2 lat przed wszczęciem niniejszego postępowania, a zatem uchybił wskazanemu treścią art. 679 § 1 k.p.c. terminowi.

Z tych też względów, niezależnie od przyjęcia przez Sąd Rejonowy za bezsporne, iż W. S. (1) spełniał przesłanki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, nie mógł on skutecznie wzruszyć prawomocnego orzeczenia wydanego w sprawie sygn. akt II Ns 1561/82, bowiem nie zostały zachowane niezbędne wymogi ustawowe.

Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 217 § 2 k.p.c. oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka L. S.. Stosownie do brzmienia wskazanego przepisu sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd I instancji oddalił wniosek o przesłuchanie wnioskowanego przez skarżącego świadka, bowiem zeznania te pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. W istocie więc Sąd Rejonowy nie uznał wniosku dowodowego wnioskodawcy za spóźniony, lecz opierając się na dokumentach z akt sprawy II Ns 1561/82 dowód ten pominął jako zbędny w sprawie. Te same względy legły u podstaw oddalenia zawartych w apelacji oraz odpowiedzi na apelację wniosków o przesłuchanie świadków w postępowaniu odwoławczym. Sąd II instancji uzupełnia materiał dowodowy jedynie wówczas jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, taka zaś sytuacja w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła.

Wobec powyższego apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.